

Sygn. akt: I C 119/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SR Małgorzata Kłek
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Beata Bukiejko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 listopada 2018 r. w K.

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w T.

przeciwko M. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) z siedzibą w T. na rzecz pozwanej M. K. kwotę 917,00 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 119/18

UZASADNIENIE

Powód (...) w T. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. K. kwoty 1694,75 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 14% w stosunku rocznym od kwoty 1493,66 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % w skali roku od kwoty 201,09 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Podniósł, że pozwana zarejestrowała się na stronie internetowej (...) należącej do Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (dawniej (...) Sp. Z o.o.), działającego jako pośrednik finansowy P. Sp z o.o. Podczas rejestracji pozwana wprowadziła swoje dane osobowe i utworzyła profil klienta, do którego dostęp umożliwiało wprowadzenie indywidualnie ustalonego przez pozwaną hasła. Pozwana za pośrednictwem formularza rejestracyjnego ustaliła indywidualnie wysokość wnioskowanej kwoty pożyczki, okres obowiązywania umowy i termin spłaty Po uzupełnieniu danych w formularzu rejestracyjnym, wprowadzeniu propozycji dotyczących warunków pożyczki, zapoznaniu się z kosztem uzyskania środków, pozwana odznaczyła, iż zapoznała się z treścią ramowej umowy pożyczki oraz umowy pożyczki. Następnie pozwana dokonała przelewu kwoty 0,01zł z indywidualnego rachunku bankowego na rachunek bankowy pośrednika w tytule przelewu wpisując unikatowy numer identyfikacyjny pierwszej ramowej umowy pożyczki. Pozwana w dniu 06.07.2016 r. złożyła wniosek o udzielenie pożyczki, który został rozpatrzony pozytywnie, pozwana została powiadomiona o udzieleniu pożyczki za pośrednictwem poczty elektronicznej, dokonano też przelewu na rzecz pozwanej kwoty pożyczki, co ukonstytuowało moment zawarcia między stronami ramowej Umowy P. nr (...) z dnia 06.07.2016 r. oraz Umowy Pożyczki nr (...) z dnia 06.07.2016 r., na podstawie których

pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki w wysokości 1200 zł wraz z prowizją w wysokości 329 zł na rachunek bankowy pożyczkodawcy do dnia 05.08.2016 r. Umowy te wraz z załącznikami w postaci Tabeli Opłat oraz Wzoru Oświadczenia o odstąpieniu od umowy zostały przesłane pozwanej na trwałym nośniku za pośrednictwem poczty elektronicznej. Dalej powód podniósł, iż na podstawie umowy cesji wierzytelności nr 1P/ (...) cedent (...) Sp. Z o.o. przełał przedmiotową wierzytelność na rzecz (...) w T..

Na dochodzoną pozewem kwotę 1694,75 zł składa się kwota 1493,66 zł tytułem niezwróconego kapitału pożyczki oraz kwota 201,09 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, przy czym pozwana do dnia wytoczenia powództwa tytułem zwrotu udzielonej pożyczki wpłaciła kwotę 50,00 zł, co zostało uwzględnione w wysokości dochodzonego roszczenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie(...) Sądu Rejonowego w B. z dnia 14 września 2017 r. nakazano pozwanej, aby zapłaciła powodowi dochodzoną pozewem kwotę wraz z odsetkami oraz koszty procesu.

Pozwana M. K. wniosła w terminie sprzeciw od w/w nakazu zapłaty zaskarżając nakaz w całości, podniosła zarzut nienależnego roszczenia, nie udokumentowanie legitymacji biernej i czynnej, zakwestionowała zawarcie umowy, fakt otrzymania jakichkolwiek środków oraz skuteczność cesji wierzytelności, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zwrotu kosztów procesu.

Pozwana zakwestionowała wszelkie dołączone do sprawy i niewierzytelnione dokumenty. Podniosła, iż powód nie wykazał legitymacji biernej, wskazując, iż ramowa umowa pożyczki jest nie podpisana przez pozwaną, brak jest również dowodu, że pozwana zapoznała się z jej treścią. Powód podniosła, iż z profilu klienta wynika jedynie, że ktoś wprowadził do niego dane pozwanej, nie wiadomo kto i w jakiej dacie dokonał wydruku tego dokumentu. Powzana zakwestionowała polecenie przelewu mające dowodzić udzielenia rzekomej pożyczki pozwanej, jest to niewierzytelniona kopia, znikąd nie wynika, że pozwana jest właścicielką rachunku, na który go dokonano, co również kwestionuje, brak jest jakichkolwiek wezwań do zapłaty wysłanych przez wierzyciela pierwotnego. Powód nie wykazał legitymacji czynnej, z umowy cesji nie wynika, że ta konkretna wierzytelność została nią objęta, z żadnego dokumentu nie wynika, iż cesja została zawarta skutecznie, brak jest umocowania osób podpisujących ją za zbywcę, brak jest potwierdzenia zapłaty ceny.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27 września 2016 r. (...) Sp. Z o.o. w B. zawarł z (...) w T. umowę cesji wierzytelności (...)/ (...).

(dowód: umowa – k. 12- 14)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy powództwo nie może być uwzględnione.

Przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa. Powód nie udowodnił tego, iż przysługuje mu jakiekolwiek roszczenie względem pozwanej, w szczególności nie wykazał nabycia przedmiotowej wierzytelności.

O ile sama okoliczność zawarcia w dniu 27 września 2016 r. umowy cesji wierzytelności (...)/ (...) pomiędzy (...) Sp. z o.o. w B. a (...) w T. nie budzi wątpliwości Sądu, to należy zauważyć, że z treści tej umowy nie wynika jakie wierzytelności były cesją objęte. Zgodnie z § 1 w/w umowy wierzytelności te miały zostać szczegółowo określone w Załączniku nr 1 do umowy. Powód załącznika tego jednak nie przedłożył. Załączył natomiast jednostronicową kserokopię poświadczoną za zgodność z oryginałem (k. 15) zatytułowaną jako Dostarczenie Wierzytelności : wyszczególnione w Załączniku 1 (...)/ (...), zawierającą kolumny cyfr bez opisu, czego dotyczą. W ocenie Sądu nie można przyjąć, iż kserokopia ta jest fragmentem Załącznika nr 1 do w/w umowy cesji ani też, że przedstawiona przez powoda kserokopia (k.15) wykazuje przeniesienie wierzytelności pozwanej wobec wierzyciela pierwotnego na rzecz powoda. W konsekwencji powód nie wykazał legitymacji czynnej w niniejszej sprawie.

Powód nie wykazał także istnienia dochodzonego pozwem roszczenie i legitymacji biernej po stronie pozwanej. Pozwana zakwestionowała zawarcie umowy pożyczki na warunkach wskazanych w pozwie, podnosząc, iż ramowa umowa pożyczki nie jest podpisana przez nią, brak jest również dowodu, że zapoznała się z jej treścią.

Należało zatem mieć na uwadze, że stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem po myśli art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Reguła ta nie może być pojmowana w ten sposób, że ciężar on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym (tak SN w wyroku z 03.10.1969 r., II PR 313/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 147). Należy jednak mieć na względzie, iż ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza określonym faktom (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat). Jest to o tyle zrozumiałe, iż nie sposób obciążać określonej strony ciężarem dowodzenia wystąpienia okoliczności negatywnych (vide - wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

W świetle powyższego należy przyjąć, iż to rolą powoda było wykazanie, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki o określonej treści, oraz że należność dochodzona w rozpoznawanej sprawie wynika z tej umowy.

W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy nie pozwalał na uznanie, że strona powodowa ciężarowi temu podolała.

Powódka, celem wykazania okoliczności zawarcia umowy pożyczki pomiędzy wierzycielem pierwotnym a pozwaną, przedłożyła poświadczona za zgodność z oryginałem kopie: ramowej umowy pożyczki – kod umowy: (...), która miała zostać zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. w B., dla której usługi pośrednictwa świadczy (...) Sp. z o.o. w B. a pozwaną M. K. (k. 23-24) oraz umowy pożyczki nr (...), która miała zostać zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. w B., dla której usługi pośrednictwa świadczy (...) Sp. z o.o. w B. a M. K. (k. 25). Pod przedłożonymi dokumentami brak jest podpisów stron. Na okoliczność tą, jako świadcząca o niezawarceniu w/w umów wskazywała w sprzeczności od nakazu zapłaty strona pozwana. Zdaniem Sądu sam brak podpisów pod w/w umowami nie przesądza o tym, że nie zostały one zawarte. W niniejszej sprawie zastosowanie do zawartych przez pozwaną umów pożyczek mają przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, która dopuszcza zawieranie umowy o kredyt konsumencki (w tym umowy pożyczki) za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

Umowa o kredyt konsumencki zawierana na odległość to taka umowa, która spełnia warunki przewidziane w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta. Jest to zatem umowa, którą kredytodawca zawiera z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy włącznie.

Przepis art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim określa wymogi formalne umowy o kredyt konsumencki. Umowa taka powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Wymóg wprowadzony w tym przepisie może być odczytywany przede wszystkim przez pryzmat art. 78 kc jako wskazanie na zwykłą formę pisemną. Oznacza to, że – przynajmniej prima facie – wymóg wprowadzony w art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim może być odczytywany jako zastrzeżenie zwykłej formy pisemnej, rozumianej zgodnie z art. 78 kc. W literaturze silnie reprezentowane jest jednak stanowisko o konieczności interpretowania art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w sposób szerszy, niż wynikałoby to z tradycyjnego utożsamienia "formy pisemnej" z art. 78 kc. Rozstrzygającym argumentem w tym zakresie pozostaje treść art. 10 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.4.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L Nr 133 z 22.5.2008 r., s. 66 ze zm.), zastrzegająca dla umowy kredytu, alternatywnie, zwykłą formę pisemną lub posłużenie się innym trwałym nośnikiem. Biorąc pod uwagę całkowity charakter harmonizacji oraz brak pozostawienia ustawodawcy krajowemu opcji implementacyjnej, wykładnia art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim powinna być dokonywana zgodnie ze źródłową dla niej

regulacją prawa unijnego, a w konsekwencji konieczne jest odczytanie zastrzeżonego w niej wymogu pisemności w sposób rozszerzający (por. Komentarz do ustawy o kredycie konsumenckim red. Osajda 2018, wyd. 2)

Wymaganie, jakie wynika z art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, trzeba interpretować przede wszystkim jako nakaz – skierowany do kredytodawcy – sporządzenia dokumentu obejmującego treść oświadczeń woli złożonych przez kredytodawcę oraz konsumenta i utrwalenia tego dokumentu w odpowiedniej formie. Wykładnia językowa art. 29 ust. 1 w/w ustawy sugeruje, że minimalną formą umowy o kredyt konsumencki jest forma pisemna, chyba że przepisy odrębne przewidują inną formę szczególną. Istotne argumenty przemawiają jednak za stanowiskiem, aby – oprócz formy pisemnej – dopuścić formę „trwałego nośnika” (zdefiniowanego w art. 5 pkt 17w/w ustawy). W szczególności przekonuje o tym wykładnia prounijna. Art. 10 ust. 1 dyrektywy (...) jednoznacznie stanowi, że umowy sporządza się w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku. Ponadto stanowisko to wspiera wykładnia celowościowa. Aby zapewnić odpowiednią ochronę interesom konsumenta nie jest konieczna wyłącznie forma pisemna. Do ochrony takiej wystarczy zastosowanie trwałego nośnika. Wykładnia ta uwzględnia aktualne uwarunkowania społeczno-gospodarcze, które wynikają z postępu technicznego oraz potrzeb gospodarki elektronicznej, w szczególności odnośnie do umów zawieranych na odległość (por. Tomasz Czech Komentarz do art.29 ustawy o kredycie konsumenckim).

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy uznać, że umowę o kredyt konsumencki można zawrzeć zarówno w formie pisemnej (z własnoręcznymi podpisami), jak i na innym trwałym nośniku. W myśl powyższej interpretacji – nie jest konieczne opatrzenie dokumentu umowy przez strony własnoręcznym podpisem albo podpisem elektronicznym. Forma, jakiej wymaga art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (z uwzględnieniem wykładni prounijnej oraz celowościowej), jest zachowana również wtedy, gdy treść oświadczeń woli spisano na dokumencie papierowym, ale nie zamieszczono pod nim własnoręcznych podpisów albo umieszczono faksymile lub innego rodzaju podpis powielony mechanicznie. Stosownie do prounijnego oraz celowościowego kierunku interpretacji komentowanego przepisu dopuszczalne są różnorodne sposoby dochowania wymaganej formy przy zawieraniu umowy o kredyt konsumencki. Sposobem takim może być m.in. złożenie oświadczeń woli przez strony za pomocą środków porozumiewania się na odległość (np. telefonu, poczty elektronicznej), a następnie spisanie postanowień umowy na papierowym dokumencie (np. w postaci wydruku komputerowego), bez własnoręcznych podpisów.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, dzieląc powyższą argumentację, uznać należy, że sam fakt braku podpisu pozwanej pod przedłożonymi przez powoda umowami, nie przesądza, iż w niniejszej sprawie powód nie spełnił wymogu zawarcia umowy pożyczki (stanowiącej umowy o kredyt konsumencki) w formie pisemnej. Brak własnoręcznych podpisów stron pod przedłożonymi przez powoda Umową P. kod umowy : (...) oraz pod umową pożyczki nr (...) z dnia 06.07.2016 r. nie uchybia sam w sobie wymogom określonym w art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie zachowania formy pisemnej. Jednakże w świetle postawy procesowej pozwanej, która konsekwentnie przeczyła, aby strony zawarły w/w umowy, powód był obowiązany w toku tego postępowania wykazać w jakikolwiek inny sposób, że pozwana złożyła oświadczenie woli wyrażające zgodę na ich zawarcie.

W ocenie Sądu strona powodowa okoliczności powyższej nie wykazała.

Jak wynika z § 3 pkt 1 umowy ramowej pożyczki – kod umowy : (...) warunkiem udzielenia pożyczki było zarejestrowanie się pożyczkobiorcy na stronie internetowej pośrednika, dokonanie weryfikacji za pomocą dokonanego przelewu potwierdzającego rejestrację, złożenie wniosku o udzielenie pożyczki, przejście przez pożyczkobiorcę pozytywnej weryfikacji oraz zawarcie umowy pożyczki. Stosownie do § 6 pkt 1, 2, 13 i 14 w/w umowy ramowej rejestracja pożyczkobiorcy na stronie internetowej pośrednika następuje poprzez prawidłowe wypełnienie formularza internetowego, znajdującego się na tej stronie. Po poprawnym wypełnieniu następuje weryfikacja za pomocą przelewu potwierdzającego rejestrację. Pożyczkobiorca obowiązany jest wpisać w tytule przelewu tekst zgodny z komunikatem otrzymanym drogą elektroniczną. Z § 10 pkt 1 i 4 w/w umowy ramowej wynika natomiast, że kolejne pożyczki byłyby udzielane pożyczkobiorcy na podstawie odrębnych umów pożyczki, zawieranych przez strony na odległość. Proces udzielenia każdej kolejnej pożyczki miał być inicjowany poprzez złożenie przez pożyczkobiorcę wniosku o udzielenie

kolejnej pożyczki, przy czym pożyczkobiorca byłby zobowiązany każdorazowo podawać jednocześnie propozycję indywidualnych warunków umowy, tj. kwotę pożyczki, okres na jaki ma zostać udzielona oraz termin jej spłaty.

Powód nie wykazał, aby doszło do skutecznego zawarcia ramowej umowy pożyczki z pozwaną o numerze kod umowy : (...), albowiem nie wykazał, iż pozwana zaakceptowała treść tej umowy . W szczególności powód nie przedłożył potwierdzenia wykonania przez pozwaną przelewu potwierdzającego rejestrację . Powód przedłożył potwierdzenie przelewu kwoty 0,01 zł z rachunku bankowego pozwanej z dnia 13.11.2015 r. dotyczącego potwierdzenia rejestracji i akceptacji warunków umowy nr (...), a więc umowy o innym numerze , niż umowa , z której wynika dochodzone pozwem roszczenie (kod umowy : (...)).

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że strona powodowa nie wykazała, aby wierzyciela pierwotnego łączyła istotnie z pozwaną Ramowa Umowa P. kod umowy : (...) i w konsekwencji zawarta na jej podstawie umowa pożyczki nr (...) z dnia 06.07.2016 r. na kwotę 1.200,00 zł, do której zwrotu wraz z prowizją pozwana byłaby zobowiązana. Dlatego też roszczenie strony powodowej należało oddalić jako nieudowodnione.

Dowodem zawarcia umowy pożyczki wskazanej w pozwie nie jest również przedłożone przez powoda potwierdzenie wpłaty przez pozwaną kwoty 50,00 zł na rachunek (...) sp. z o.o. (k. 68). Wprawdzie wynika z niego, że nastąpiło to tytułem spłaty części pożyczki, ale nie wynika z niego, iż chodziło o pożyczkę wskazaną w pozwie.

Powódka podnosiła, że przekazała na rachunek pozwanej kwotę pożyczki dnia 06.07.2016r. (potwierdzenie wykonania operacji – k. 22). Pozwana wprawdzie zakwestionowała , iż pożyczka ta została przelana na jej konto , jednak wobec przedłożenia przez powoda potwierdzenia przelewu z konta należącego do pozwanej o tym samym numerze (k. 64), nie budzi wątpliwości, iż konto , na które w dniu 06.07.2017 r. została przelana kwota 1200 zł (k. 22) należało do pozwanej. W ocenie Sądu, nie stanowiło to jednak dostatecznej podstawy do uznania, że w związku z tym powództwo o zapłatę w kształcie zgłoszonym w tym postępowaniu powinno zostać uwzględnione.

Stosownie do art. 321 § 1 k.p.c., sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w pozwie. Nie może zatem wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy też na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związane co do samej wysokości żądania. Żądanie powództwa określa bowiem nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. W związku z tym zasądzenie sumy pieniężnej, mieszczącej się wprawdzie w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie (vide - wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, wyrok SN z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 244/07).

W rozpoznawanej sprawie powód jako podstawę faktyczną żądania pozwu wskazywał treść łączącego strony stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy pożyczki. Podstawa faktyczna powództwa nie została zmieniona do chwili wyrokowania. Skoro zatem na podstawie materiału dowodowego sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż powód nie udowodnił zawarcia z pozwaną umowy pożyczki, to powództwo podlegało oddaleniu nawet przy przyjęciu, że rzeczywiście na rachunek pozwanej została przekazana kwota odpowiadająca żądaniu pozwu co do wysokości.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc, uznając, iż powód jako strona przegrywająca jest zobowiązany zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu w kwocie 917 zł, na które składa się opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł.